

Poniedziałek 13.03

- **6:30** +Bożena Ewald
- **7:30** +rodzice: Helena i Leon, bracia: Henryk, Zygmunt, Ludwik i Dorota +Roman Wasylke
- **18:30** +dawca nerki +syn Waldemar i zmarli z rodziny

Wtorek 14.03

- **6:30** +zięć Sylwester oraz Artur
- **7:30** +Kazimierz, Jadwiga i Urszula +Roman Wasylke
- **18:30** O zdrowie, Boże bł. dla Ireny i o światło Ducha Św. +Edmund Stempka (7 rocz. śmierci) +Józef Płotka w intencji od sąsiadów

Środa 15.03

- **6:30** wolna intencja
- **7:30** +teściowie: Konstancja (30 r. śm.) i Jan; +Roman Wasylke
- **18:30** +matka Anastazja Browarczyk (rocz. urodzin); +rodzice z obojga stron, Eugenia (9 r. śm.), Henryk, Pelagia i Jan +Leon Kotłowski (7 rocz. śmierci), Halina Kotłowska oraz zmarli z rodziny z ob. str.

Czwartek 16.03

- **6:30** Dziękczynna za otrzymane łaski z prośbą o Boże błog. i zdrowie dla cioci Ireny z okazji 80 urodzin
- **7:30** +Roman Wasylke
- **18:30** +teściowie Wanda, Gertruda i Antoni, mąż Konrad, rodzice, brat i dziadkowie z obojga stron +rodzice: Krystyna i Wojciech +Tadeusz Pranga (int. od koleżanek i kolegów z firmy Promeco)

Piątek 17.03

- **6:30** +Zbigniew Bigus +Jan Wielewicki (1 rocz. śmierci)
- **7:30** +rodzice: Anna i Walerian oraz rodzeństwo z rodziny Drewa +Roman Wasylke
- **18:30** W podziękowaniu za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże bł, zdrowie, dary Ducha Św. i opiekę MB dla Marka w dniu urodzin; + Zenon Kas + Alfons, Czesław i Rajmund

Sobota 18.03

- **6:30** o zdrowie dla Oskara
- **7:30** O Boże bł. i potr. łaski oraz opiekę MB dla rodzeństwa: Alicji, Elżbiety, Krystyny i Jarosława; +Roman Wasylke
- **18:30** +Tadeusz (8 rocz. śmierci) +mąż Józef, rodzice: Agnieszka i Alojzy, teściowie: Genowefa i Antoni +Anna, Jadwiga i Szczepan

Niedziela 19.03

- **6:30** +Leon (8 rocz. śmierci) +Roman Wasylke
- **8:00** +mąż Józef, rodzice i dusze w czyśćcu cierpiące; +z Róży św. Barbary
- **9:30** Za Parafian
- **11:00** W podziękowaniu za otrzymane łaski, z prośbą o dalsze Boże bł., opiekę Maryi i Patrona dla Jana z okazji 5 urodzin i o wszelkie łaski dla rodziny
- **12:30** +Józef, Jan oraz teściowie +Jan Kobiela (32 rocz. śmierci)
- **18:30** Róża św. Józefa

- W zeszłym tygodniu na misje z racji niedzieli *Ad Gentes* zebraliśmy 3890 zł. Ofiary zostały wpłacone na odpowiednie konto. *Bóg zapłać!*
- Dzisiejsza Kolekta jest naszą specjalną ofiarą na prace inwestycyjno-remontowe w naszym kościele. Remont wikariatu będzie kosztował około 132 tys. zł. Planowane prace to wymiana instalacji grzewczej, wodno-kanalizacyjnej, elektrycznej z osobnym zabezpieczeniem, wymiana drzwi, zmiana architektury i kubatury wnętrz, kładzenie gładzi i glazury oraz malowanie. Dodatkowe prace to uzupełnienie parkietu, cyklinowanie i lakierowanie nie zostały uwzględnione. Za wszystkie ofiary składane na te cele składamy serdeczne *Bóg zapłać.*
- Dzisiaj po południu, w naszej parafii odbędzie się *Rejonowy Dzień Wspólnot Domowego Kościoła*. W planie Msza święta o godz. 14:00, Adoracja Najświętszego Sakramentu, Koronka do Bożego Miłosierdzia, Konferencja i Agape. Zapraszamy rodziny, które chciałyby podjąć się głębszej formacji swojego małżeństwa i dzieci.
- Jutro 13 marca przypada 10. rocznica wyboru papieża Franciszka. Zachęcamy do modlitwy w intencji papieża.
- Zapraszamy do udziału w nabożeństwach pasyjnych: droga krzyżowa w piątki o 8:00, 17:00 (dla dzieci), 18:00 20:00. Gorzkie Żale w niedzielę po sumie parafialnej i o 17:45 z kazaniem śp. Księdza Zygmunta Malińskiego. Z odprawieniem tych nabożeństw przypisany jest odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.
- Caritas diecezjalna zaprasza do akcji *Droga Światła - przynieś zużytą świecę i daj jej drugie życie!* Częściowo zużyte świece można wrzucać do specjalnego kosza ustawionego przy obrazie Matki Bożej. Pozyskana parafina zostanie wykorzystana w warsztatach terapii zajęciowej i zapłonie nowym światłem.
- Zapraszamy wszystkich do projektu *Spizarnia Caritas*, którego celem jest pomoc najbardziej potrzebującym rodzinom naszej parafii. W pobliskich sklepach: *Bierdonka* na os. Kaszubskim 46, *Lidl* na ul. Ofiar Piaśnicy 1F oraz *Lidl* na ul. Gdańskiej 139 będzie można podzielić się swoimi zakupami. Akcja rozpocznie się w piątek i potrwa do soboty włącznie. Produkty zbierać będzie także młodzież ze *Szkolnego Koła Caritas*.
- Obowiązkowe spotkanie z rodzicami dzieci pierwszokomunijnymi odbędzie się 21 marca, we wtorek, o godzinie 19:15, w kościele.
- W przyszłą niedzielę 19 marca przypada uroczystość św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Maryi Panny, patrona Wspólnoty Kościoła. Obecnie przeżywamy rok pod hasłem: *Wierzę w Kościół Chrystusowy*. Do Gorzkich Żali dołączymy w tym dniu litanię do św. Józefa. o godz. 9:30 i 17:45 w intencji Kościoła. A przy wyjściu z kościoła nasza *Caritas* będzie rozprowadzała baranki na stół wielkanocny za dobrowolną ofiarę. Zebrane pieniądze zostaną przeznaczone na działalność charytatywną naszej parafii.

Czuwam – biuletyn liturgiczny rzymskokatolickiej parafii pw. NMP Królowej Polski w Wejherowie przygotowywany przez członków Duszpasterstwa Młodzieży Concordia, do użytku wewnętrznego Kościoła. Niniejszy numer zredagował zespół w składzie: Agata Ambroży, Katarzyna Matusiak, Ks. Wojciech Konkol, Ks. Marcin Skoczek, Ks. Andrzej Nowak, Aleksandra Schulz. Przed kościołem młodzi zbierają dobrowolne drobne ofiary, z których pokryte zostają koszty druku. Ewentualna nadwyżka pomaga w sfinansowaniu akcji podejmowanych przez Duszpasterstwo Młodzieży. Masz pytania, uwagi? Napisz do nas: biuletynczuwam@gmail.com

Słowa Ewangelii według młodych

Niespodziewane spotkanie

[...] usłyszeliśmy bowiem na własne uszy i wiemy, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata.

Rozmowa Samarytanki z Jezusem sprawia wrażenie bardzo prostej, gdzie wszystko dzieje się spontanicznie, jest jedną wielką improwizacją. Jezus, zatrzymując się przy studni, nie myśli w tym momencie o tym, aby kogoś nawrócić, tylko po prostu jest spragniony. I myślę, że dokładnie tak jest też w naszym życiu. Tak naprawdę nie wiemy, kiedy możemy natknąć się na obecność Chrystusa. Może to być w każdym momencie, najczęściej - tym niespodziewanym. Jest zawsze obecny blisko nas i zawsze gotowy na to, abyśmy na nowo w Niego uwierzyli. To On pierwszy wchodzi do naszego życia i zachęca nas do dialogu. Warto zwrócić uwagę jednak na to, że głos Boży jest bardzo cichy, delikatny i trzeba się w niego wsluchać. Tylko i wyłącznie od człowieka zależy czy zechce go usłyszeć i wprowadzić w swoją codzienność to, co mówi do niego Pan. Warto dziś sobie zadać jedno bardzo ważne pytanie: kim On tak naprawdę jest? Ja przekonałam się, że Jezus Chrystus jest źródłem wody tryskającej ku życiu wiecznemu. Chwała Panu!

Aleksandra Schulz

Z życia duszpasterstwa młodzieży



W pierwszy poniedziałek i wtorek marca nasze duszpasterstwo miało Mszę Świętą po której rozpoczęliśmy Adorację. Przyszło nawet kilku bierzmowanych, którym w weekend głosiliśmy kerygmat! Ogromna radość! Wysłuchaliśmy Ewangelii i kazania, przyjęliśmy Jezusa do swojego serca, a potem adorowaliśmy Go w Najświętszym Sakramencie. Modliliśmy się głównie za osoby, które przeżywają aktualnie kryzys wiary, ale każdy z nas oddał Jezusowi swoje intencje.

Zuzanna Muńska

Czym jest życie człowieka na ziemi? Najczęściej i najśluszniej mówi się, że jest podróżą. Zobaczmy więc siebie na tym jedynym i niezwykłym szlaku. Nasze wyposażenie? Przeważnie wleczone ze sobą, niczym tragarze, niezliczone sprawy: wielkie, średnie, małe i zupełnie drobne. W tej walizce życia mieści się nauka, szkoła, kariera życiowa. Zabieramy ze sobą skrzynkę własnego zdrowia – tam mieszczą się diety cud, sanatoria, wczasy, apteczki. Jest też tobolek przyjaźni, przyjmowanie gości, wyjazdy na uroczystości rodzinne, kupowanie prezentów. Mamy też teczkę własnej sławy – są tam egzaminy, fotele dyrektorskie, studia wyższe. Trzeba by dodać jeszcze kuferek zawierający akcje zdobywania grosza. Otoczeni tym wielkim bagażem nie zauważamy ku czemu zmierza ta wielka podróż. Nie widzimy, że Pan jest blisko. Jak łatwo można Go zgubić. Ludzie, którzy nie widzą bliskości Boga lub w ogóle nie czują Jego obecności powinni zobaczyć, jaki bagaż życia zasłania im Boga? Przez to, że Pan jest daleko pozostaje człowiek głodny takim głodem, którego nic nie zdoła zaspokoić! Taki człowiek syci się namiastką. Pożera przyjemności zmysłów, pieniędzy, sławy. I zawsze nadal pozostaje głodnym. Wtedy wyrwa się z ust wołanie rozpacz, jak wołał Fryderyk Nietzsche: „O powróć, nieznany Boże mój do najbardziej samotnego z samotnych”. Ten poszukiwany Bóg nie przyjdzie do nas z zewnątrz. Trzeba go szukać w swoim sercu; trzeba odrzucać pokłady naszych odstępstw; trzeba rozbić lód lenistwa; trzeba zdrapać swoje tytuły, żeby znaleźć w sobie więcej pokory. Wtedy dopiero odnajdzie się Boga na dnie swojej duszy, bo ona jest odbiciem Boga. Jaki z tego wniosek? Jest tylko jeden i to bardzo prosty: przyjrzeć się sobie w lustrze, jakim jest Chrystus i w Nim obmyć się z brudu. Powiadają, że mężczyźni hodują dozgonnie na swoich ugorach trzy chwasty: ważniactwo, zarozumiałstwo i lenistwo. Chwasty te przeszkadzają im w życiu. Ważniactwo wyolbrzymia ich rolę w rodzinie i poza nią. Niech król rodziny stanie się demokratą! Zarozumiałstwo razem z lenistwem przeszkadza mężczyznom w jakiegokolwiek karierze. Jest jeszcze jeden chwast mężczyzn – mniemanie o swojej doskonałości. „Niech idą do spowiedzi ci, co mają grzechy” – tak mówi mężczyzna. Tymczasem życie nas uczy, że niestety wśród mężczyzn nie ma samych świętych. Byłoby wskazane wykrzyć w sobie te ugory, które zawsze są źródłem nieporozumień z żoną, z dziećmi, z konduktorem i przełożonym w pracy, z sąsiadem, spowiednikiem i krewnymi. Byłby to nie lada wysiłek adwentowy. Ale i kobiety mają swoje ugory. Wścibstwo i żądza władzy, zniechęcenia i nieustanna ruchliwość języka, uprawianie aktorstwa, czyli udawanie kogoś, kim się nie jest, i wszystkie odmiany subtelnych kłamstewek – to chwasty, które kobietom sprawiają zbyt wiele kłopotów. Zrobienie generalnych porządków w sobie jest trudniejsze, niż przeprowadzenie takich porządków w mieszkaniu. Dlatego wołamy do pomocy Przyjaciela: Przyjdź Panie! To jest zaproszenie; tego On oczekuje. On chce iść z nami w tym marszu życia, abyśmy mogli się wesprzeć na Jego silnym barku. On chce iść z nami, żeby w chwilach pragnienia dać nam napoju. On chce iść! Powiedz mu w sakramencie miłości, że chcesz, aby szedł z Tobą.

Pan jest blisko, 21.12.1969 oraz 16.12.1973

PIERWSZE CZYTANIE

Z Księgi Wyjścia
Wj 17, 3-7

Synowie Izraela rozbili obóz w Refidim, a lud pragnął tam wody i dlatego szemrał przeciw Mojżeszowi i mówił: «Czy po to wyprowadziłeś nas z Egiptu, aby nas, nasze dzieci i nasze bydło wydać na śmierć z pragnienia?» Mojżesz wołał wtedy do Pana, mówiąc: «Co mam uczynić z tym ludem? Niewiele brakuje, a ukamienują mnie!» Pan odpowiedział Mojżeszowi: «Wyjdź przed lud, a weź z sobą kilku starszych Izraela. Weź w rękę laskę, którą uderzyłeś w Nil, i idź. Oto Ja stanę przed tobą na skale, na Horebie. Uderzysz w skałę, a wypłynie z niej woda, i lud zaspokoi swe pragnienie». Mojżesz uczynił tak na oczach starszyny izraelskiej. I nazwał to miejsce Massa i Meriba, ponieważ tutaj kłócili się Izraelici i Pana wystawiali na próbę, mówiąc: «Czy Pan jest rzeczywiście wśród nas, czy też nie?»

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 95 (94), 1-2. 6-7c. 7d-9 (R.: por. 7d-8a)

Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie

Przyjdźcie, radośnie śpiewajmy Panu, *
wznośmy okrzyki ku chwale Opoki
naszego zbawienia.
Stańmy przed obliczem Jego
z uwielbieniem, *
z weselem śpiewajmy Mu pieśni.

Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie

Przyjdźcie, uwielbiamy Go, padając na
twarze, *
klękniemy przed Panem, który nas
stworzył.

Albowiem On jest naszym Bogiem, *
a my ludem Jego pastwiska i owcami
w Jego rękę.

Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie

Obyście dzisiaj usłyszeli głos Jego: †
«Niech nie twardnieją wasze serca jak
w Meriba, *
jak na pustyni w dniu Massa,
gdzie Mnie kusili wasi ojcowie, *
doświadczali Mnie, choć widzieli moje
dzieła».

Słyszac głos Pana, serc nie zatwardzajcie

DRUGIE CZYTANIE

Z Listu Świętego Pawła Apostoła
do Rzymian
Rz 5, 1-2. 5-8

Bracia: Dostąpiwszy usprawiedliwienia dzięki wierze, zachowajmy pokój z Bogiem przez Pana naszego, Jezusa Chrystusa; dzięki Niemu uzyskaliśmy na podstawie wiary dostęp do tej łaski, w której trwamy, i chlubimy się nadzieją chwały Bożej. A nadzieja zawieść nie może, ponieważ miłość Boża rozlana jest w sercach naszych przez Ducha Świętego, który został nam dany. Chrystus bowiem umarł za nas, jako za grzeszników, w oznaczonym czasie, gdy jeszcze byliśmy beznadni. A nawet za człowieka sprawiedliwego podejmuje się ktoś umrzeć tylko z największą trudnością. Chociaż może jeszcze za człowieka życzliwego odważyłby się ktoś ponieść śmierć. Bóg zaś okazuje nam swoją miłość właśnie przez to, że Chrystus umarł za nas, gdy byliśmy jeszcze grzesznikami.

AKLAMACJA

Por. J 4, 42. 15

Chwała Tobie, Słowo Boże

Panie, Ty jesteś prawdziwie Zbawicielem
świata;
daj nam wody żywej, abyśmy nie
pragnęli.

Chwała Tobie, Słowo Boże

EWANGELIA

Słowa Ewangelii według Świętego
Łukasza
Łk 17, 11-19

Jezus przybył do miasta samarytańskiego zwanego Sychar, w pobliżu pola, które dał Jakub synowi swemu, Józefowi. Było tam źródło Jakuba. Jezus zmęczony drogą siedział sobie przy źródle. Było to około szóstej godziny. Wówczas nadeszła kobieta z Samarii, aby zaczerpnąć wody. Jezus rzekł do niej: «Daj Mi pić!» Jego uczniowie bowiem udali się przedtem do miasta, by zakupić żywności. Na to rzekła do Niego Samarytanka: «Jakżeż Ty, będąc Żydem, prosisz mnie, Samarytankę, bym Ci dała się napić?» Żydzi bowiem i Samarytanie unikają się nawzajem. Jezus odpowiedział jej na to: «O, gdybyś знаła dar Boży i wiedziała, kim jest Ten, kto ci mówi: „Daj Mi się napić”, to prosiłabyś Go, a dałby ci wody żywej». Powiedziała do Niego kobieta: «Panie, nie masz czerpaka, a studnia jest głęboka. Skądże więc weźmiesz wody żywej? Czy Ty jesteś większy od ojca naszego, Jakuba, który dał nam tę studnię, i on sam z niej pił, i jego synowie, i jego bydło?» W odpowiedzi na to rzekł do niej Jezus: «Każdy, kto pije tę wodę, znów będzie

pragnął. Kto zaś będzie pił wodę, którą Ja mu dam, nie będzie pragnął na wieki, lecz woda, którą Ja mu dam, stanie się w nim źródłem tryskającym ku życiu wiecznemu». Rzeka do Niego kobieta: «Panie, daj mi tej wody, abym już nie pragnęła i nie przychodziła tu czerpać. Widzę, że jesteś prorokiem. Ojcowie nasi oddawali cześć Bogu na tej górze, a wy mówicie, że w Jerozolimie jest miejsce, gdzie należy czcić Boga». Odpowiedział jej Jezus: «Wierz Mi, kobieto, że nadchodzi godzina, kiedy ani na tej górze, ani w Jerozolimie nie będziecie czcili Ojca. Wy czcicie to, czego nie znacie, my czcimy to, co znamy, ponieważ zbawienie bierze początek od Żydów. Nadchodzi jednak godzina, nawet już jest, kiedy to prawdziwi czciciele będą oddawać cześć Ojcu w Duchu i prawdzie, a takich to czcicieli szuka Ojciec. Bóg jest duchem; trzeba więc, by czciciele Jego oddawali Mu cześć w Duchu i prawdzie». Rzeka do Niego kobieta: «Wiem, że przyjdzie Mesjasz, zwany Chrystusem. A kiedy On przyjdzie, objawi nam wszystko». Powiedział do niej Jezus: «Jestem nim Ja, który z tobą mówię». Wielu Samarytan z owego miasta zaczęło w Niego wierzyć dzięki słowu kobiety. Kiedy więc Samarytanie przybyli do Niego, prosili Go, aby u nich został. Pozostał tam zatem dwa dni. I o wiele więcej ich uwierzyło dzięki Jego słowu, a do tej kobiety mówili: «Wierzymy już nie dzięki twemu opowiadaniu, usłyszeliśmy bowiem na własne uszy i wiemy, że On prawdziwie jest Zbawicielem świata».